

Katarzyna Piecha

Ochrona dóbr osobistych w związku z publikacją artykułu prasowego - w poszukiwaniu prawa właściwego dla aspektów transgranicznych

Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego 2, 171-180

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Katarzyna Piecha

doktorantka w Katedrze Praw Człowieka i Prawa Europejskiego UWM w Olsztynie

Ochrona dóbr osobistych w związku z publikacją artykułu prasowego – w poszukiwaniu prawa właściwego dla aspektów transgranicznych

Słowa kluczowe: prawo prywatne międzynarodowe, wolność prasy, dobra osobiste

W dobie powszechnej globalizacji wymiana informacji, poglądów i opinii przez radio, telewizję, Internet czy prasę jest niemal całkowicie nieograniczona i powszechna. Coraz częściej prowadzi to do burzliwych dyskusji oraz powstawania sporów nie tylko w obrębie danego kraju, ale również w stosunkach międzynarodowych. Jest to tym bardziej poważne, ponieważ informacja, która znajduje się w środkach masowej komunikacji, skierowana jest do nieograniczonego kręgu odbiorców i ma nieograniczoną szybkość rozprzestrzeniania się. Rozpowszechnienie jednej krzywdzącej czy też nieprawdziwej informacji dotyczącej określonej osoby, będzie więc miało dla niej wyjątkowo dotkliwe skutki.

Przemiany, jakie zachodzą w świecie zjawisk społecznych, nie pozostają bez wpływu na obowiązujące prawo. Żeby zachować podstawową funkcję regulatora życia społecznego, prawo nie może pozostawać niezmiennie, musi dostosowywać się do otaczającego świata. W przeciwnym razie prawo stanie się martwą literą i jako takie utraci sens swojego istnienia.

Tym samym, życie wymusiło na państwach uregulowanie kwestii dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych w kontekście transgranicznym.

Przedmiotem niniejszych rozważań jest ustalenie właściwości sądu krajowego, w przypadku, gdy strony procesu pochodzą z różnych państw Wspólnoty Europejskiej. W celu sprecyzowania należy zaznaczyć, że chodzi o sytuację opublikowania artykułu prasowego zawierającego informacje nieprawdziwe, godzące w dobra osobiste obywatela pewnego państwa, podczas gdy wydawca tego artykułu ma siedzibę w innym państwie. Należy rozważyć,

według jakiego prawa powinno się oceniać możliwość domagania się przez jednostkę w ogóle ochrony dóbr osobistych, jako sfery jej praw podmiotowych, w tym również – według jakiego prawa identyfikować naruszone dobro osobiste.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, osoby zamieszkujące terytorium państwa członkowskiego mogą być pozywane przed sądy innego państwa członkowskiego tylko zgodnie z przepisami sekcji 2–7 rozdziału II. Z kolei, zgodnie z art. 5 pkt 3 tego rozporządzenia, należącego do sekcji 2 tego samego rozdziału II, zatytułowanego „Jurysdykcja szczególna”, osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego, może być pozwana w innym państwie członkowskim, jeżeli przedmiotem postępowania jest czyn niedozwolony lub czyn podobny do czynu niedozwolonego albo roszczenia wynikające z takiego czynu – przed sąd miejsca, gdzie nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę¹.

Znaczenie występującego w tym przepisie określenia „miejsce, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę”, wyjaśniał Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 16 lipca 2009 r. w sprawie *Zuid Chemie BV vs Philippos Mineralenfabriek NV/SA*. Przypomniał mianowicie, że rozporządzenia 44/2001 powinny być przedmiotem wykładni autonomicznej, przy odwołaniu się do wprowadzanego przez nie systemu oraz do jego celów². Jednakże w zakresie, w jakim rozporządzenie nr 44/2001 zastępuje obecnie w stosunkach między państwami członkowskimi Konwencję z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych³, zmienioną późniejszymi konwencjami o przystąpieniu nowych państw członkowskich do tej konwencji (zwanej dalej konwencją brukselską), wykładnia dokonana przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości w odniesieniu do pierwotnych przepisów (postanowień tej konwencji) jest także ważna dla późniejszych przepisów (rozporządzenia jurysdykcyjnego), jako że przepisy konwencji brukselskiej i rozporządzenia nr 44/2001 można uznać za równorzędne (ekwiwalentne).

Europejski Trybunał Sprawiedliwości argumentował mianowicie, że przepisy rozporządzenia nr 44/2001 kierują się tą samą logiką (mają taką samą systematykę) co konwencja brukselska, a ponadto mają niemal identyczne brzmienie. Wobec tej ekwiwalencji (przepisów) należy zapewnić, zgod-

¹ Rozporządzenie Rady Wspólnot Europejskich nr 44/2001 z dn. 22 grudnia 2000 r., Dz.U. UE L z 2001 r., Nr 12 poz. 1.

² Zob. Wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dn. 16 lipca 2009 r. C-189/08 *Zuid Chemie BV vs Philippos Mineralenfabriek NV/S*; por. Także wyroki ETS z dnia 2 października 2008 r. w sprawie C-372/07 *Hassett i Doherty*, dotychczas nieopublikowany w Zbiorze, pkt 17; a także z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie C-167/08 *Draka NK Cables i in.*, dotychczas nieopublikowany w Zbiorze, pkt 19.

³ Zob. Konwencja z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. E L 1972.299.32).

nie z motywem 19 rozporządzenia nr 44/2001, kontynuację takiej samej wykładni tych dwóch instrumentów.⁴

Zatem, opierając się na orzecznictwie utrwalonym już na gruncie konwencji brukselskiej i kontynuowanym w oparciu o rozporządzenie jurysdykcyjne, w przypadku, gdy miejsce zdarzenia mogącego wywołać odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu popełnienia czynu niedozwolonego lub czynu podobnego do czynu niedozwolonego nie jest miejscem, w którym wystąpiła spowodowana przez to zdarzenie szkoda, wyrażenie *miejsce, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę*, występujące w art. 5 ust. 3 konwencji brukselskiej (*ergo*: także w art. 5 pkt 3 rozporządzenia jurysdykcyjnego), należy rozumieć w ten sposób, że obejmuje ono swoim zakresem zarówno miejsce wystąpienia samej szkody, jak również miejsce zdarzenia będącego przyczyną tej szkody, wobec czego pozew może zostać skierowany przeciwko pozwanemu według wyboru powoda do sądu jednego z tych miejsc⁵.

Następnie odnieść się należy do znaczenia występującego w tym przepisie określenia „miejsce, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę”, którego sposób rozumienia przypomniatł ostatnio Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 16 lipca 2009 r. w sprawie *Zuid Chemie BV przeciwko Philippos Mineralenfabriek NV/SA*⁶. Przy stosowaniu przepisu art. 5 pkt 3 rozporządzenia 44/2001 pamiętać mianowicie należy, że według utrwalonego orzecznictwa przepisy tego rozporządzenia powinny być przedmiotem wykładni autonomicznej, przy odwołaniu się do wprowadzanego przez nie systemu oraz do jego celów⁷.

Jednakże, równie istotnym zagadnieniem wymagającym wyjaśnienia przed wydaniem wyroku jest jeszcze rozstrzygnięcie, porządek prawny którego z państw jest właściwy dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Poszukiwanie prawa właściwego ma pozwolić przede wszystkim na określenie, które prawo (materialne) jest właściwe dla ustalenia:

1. czym są dobra osobiste, a także – czy podlegają one ochronie prawnej (czy istnieje możliwość domagania się ochrony prawnej dóbr osobistych);

2. jakie obowiązują zasady odpowiedzialności sprawców za naruszenie dóbr osobistych w związku z publikacją artykułu prasowego, w tym określenie podmiotów potencjalnie odpowiedzialnych za tego rodzaju delikty, przesłanek przypisania tym podmiotom odpowiedzialności cywilnoprawnej

⁴ Zob. wyrok ETS w sprawie *Draka NK Cables i in.*, pkt 20; wyrok z dnia 14 maja 2009 r. w sprawie C-180/06 *Ilsinger*, dotychczas nieopublikowany w Zbiorze, pkt 58.

⁵ Zob. w szczególności wyroki ETS: z dnia 30 listopada 1976 r. w sprawie 21/76 *Mines de potasse d'Alsace*, Rec. 1976 r. str. 01735, pkt 24, 25; z dnia 1 października 2002 r. w sprawie C-167/00 *Henkel*, Rec. 2002 r. str. I-08111, pkt 44; z dnia 5 lutego 2004 r. w sprawie C-18/02 *DFDS Torline*, Rec. 2004 r. str. I-01417, pkt 40.

⁶ Zob. Wyrok ETS z dnia 16 lipca 2009 r. w sprawie C-189/08 *Zuid Chemie BV przeciwko Philippos Mineralenfabriek NV/SA*.

⁷ Zob. w szczególności wyroki ETS: z dnia 2 października 2008 r. w sprawie C-372/07 *Hassett i Doherty*, dotychczas nieopublikowany w Zbiorze, pkt 17; a także z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie C-167/08 *Draka NK Cables i in.*, dotychczas nieopublikowany w Zbiorze, pkt 19.

i wreszcie rodzajów roszczeń przysługujących poszkodowanemu w przypadku ziszczenia się przesłanek rodzących odpowiedzialność sprawców za naruszenie dóbr osobistych w związku z publikacją artykułu prasowego⁸.

Nadto przyjmijmy, że w omawianym przypadku Rzeczpospolita Polska nie jest stroną ani multilateralnej, ani bilateralnej umowy międzynarodowej zawartej z państwem–stroną, która regulowałaby zagadnienie deliktów polegających na naruszeniu dóbr osobistych, związanych z publikacją artykułu prasowego. Warto dodać, że od 11 stycznia 2009 r. obowiązuje na obszarze prawnym Unii Europejskiej Rozporządzenie (WE) Nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych („Rzym II”), wskazujące prawo właściwe dla zobowiązań pozaumownych. Jednakże, na podstawie art. 1 ust. 2 lit. g Rzym II, wyłączono zastosowanie tego aktu dla zobowiązań powstałych w związku z naruszeniem dóbr osobistych⁹.

Co również ciekawe, Rzym II, zgodnie z pierwotnym projektem, miał regulować również delikty związane naruszeniem dóbr osobistych, w tym w związku z publikacją artykułu prasowego¹⁰. Jednakże, w trakcie dalszych prac nie doszło do wypracowania zgodnego stanowiska w przedmiocie właściwości prawa dla deliktów polegających na naruszeniu dóbr osobistych w związku z publikacją artykułu prasowego. Wypracowano nawet stanowisko kompromisowe, podobne do zaproponowanego w projekcie ustawy – Prawo prywatne międzynarodowe. Jednakże spotkało się ono z silnym oporem ze strony przedstawiciela brytyjskiego, który domagał się wprowadzenia łącznika siedziby nadawcy lub wydawcy (na co z kolei nie chciały się zgodzić państwa kontynentalne).

W rezultacie, w związku z brakiem kompromisu, aby uratować z kolei rozporządzenie, wprowadzono przepis art. 1 ust. 2 lit. g Rzym II, wyłączający w ogóle z zakresu jego zastosowania zobowiązania wynikające z naruszenia dóbr osobistych¹¹. Tym samym, Wspólnota Europejska zdecydowała się pozostawić to zagadnienie regulacjom krajowym.

Z powyższych względów uznać należy, że jedynym aktem prawnym, który ma zastosowanie w rozstrzygnięciu ww. zagadnień kolizyjnych, jest ustawa z dnia 12 listopada 1965 r. – Prawo prywatne międzynarodowe. Ponieważ ustawa ta nie reguluje w sposób bezpośredni przedmiotowych rozważań oraz zawiera wiele luk w tej dziedzinie, jej wykładni należy dokonywać w oparciu o reguły wykształcone w innych dziedzinach prawa¹². Przepisem rozstrzyga-

⁸ Por. M. Pazdan, *Prawo międzynarodowe prywatne*, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 1996, s. 135 i n.

⁹ Rozporządzenie(WE) Nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych, zwane dalej „Rzym II”, Dz.U.UE L 07.199.40.

¹⁰ Art. 6 projektu rozporządzenia Rzym II z 2003 r., CON (2003) 427, final.

¹¹ Zob. M. Świerczyński, *Ujednolicanie reguł kolizyjnych dotyczących odpowiedzialności deliktowej (Rozporządzenie Rzym II)*, *Monitor Prawniczy* 8/2008, s. 405.

¹² M. Pazdan, op. cit., s. 43.

jącym powyższe zagadnienie jest art. 31 § 1 Prawa prywatnego międzynarodowego, zgodnie z którym *zobowiązanie nie wynikające z czynności prawnej podlega prawu państwa, w którym nastąpiło zdarzenie będące źródłem zobowiązania*¹³. Dla celów wykładni art. 31 § 1 Prawa prywatnego międzynarodowego warto jeszcze zauważyć, że powyższe wskazuje na dominację interesu poszkodowanego przy poszukiwaniu prawa właściwego dla deliktów. Występujące obok inne źródła polskiego prawa międzynarodowego prywatnego, regulujące szczegółowo wybrane stosunki prawne, nie mają znaczenia dla omawianego przypadku.

Zakres normy prawnej wynikającej z tego przepisu jest szeroki; obejmuje on zarówno najczęściej występujące pozaumowne źródła zobowiązania, czyli czyny niedozwolone (delikty), ale i takie zobowiązania, wynikające z innych zdarzeń nie będących czynnościami prawnymi (np. prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia lub bezpodstawnie wzbogacenie)¹⁴. Powód domaga się w omawianym przypadku ochrony dóbr osobistych naruszonych przez publikację artykułu prasowego. Zatem niewątpliwie mamy do czynienia z tą klasą zdarzeń prawnych, które uznaje się za pozaumowne źródła zobowiązań (ściślej rzecz biorąc – za delikt, czyn niedozwolony)¹⁵, przez to mieszczącą się w zakresie normy kolizyjnej wynikającej z art. 31 § 1 Prawa prywatnego międzynarodowego. Podkreślić należy, że nie ma przepisów szczególnych, wskazujących prawo właściwe dla pozaumownych zobowiązań powstałych w związku z publikacją artykułu prasowego, co zmusza do oparcia się w tego rodzaju sprawach właśnie na ww. przepisie ogólnym, regulującym – w zakresie nieobjętym rozporządzeniem Rzym II – zobowiązania nie wynikające z czynności prawnych.

Wskazać przy tym warto na powszechnie przyjęty w doktrynie zakres statutu deliktowego, który został właśnie wskazany przez przepis art. 31 § 1 Prawa prywatnego międzynarodowego. Zgodnie mianowicie z poglądami M. Pazdana, statutowi deliktowemu podlega ocena zarówno samego źródła zobowiązania, jak i stosunku prawnego zobowiązaniowego wynikłego z czynu niedozwolonego. Będzie więc on rozstrzygał w szczególności o przesłankach odpowiedzialności deliktowej i sposobie ich ujmowania (zatem także o pojęciu szkody, o sposobie rozumienia związku przyczynowego, stopniach i zakresie winy, bezprawności, podstawach wyłączenia winy itp.). Będzie on również ustalał, komu przysługują roszczenia w ramach odpowiedzialności deliktowej, a także zakreślał krąg podmiotów odpowiedzialnych z tytułu czynu niedozwolonego. Ponadto, to właśnie statut deliktowy stanowi podstawę określenia rodzaju szkód podlegających naprawieniu, sposobu naprawienia tych szkód oraz zasad ustalania odszkodowania¹⁶.

¹³ Art. 31 par.1 Ustawy prawo prywatne międzynarodowe, Dz.U. Nr 46, poz. 290 ze zmian.

¹⁴ Zob. M. Pazdan, op. cit, s. 133.

¹⁵ Z. Radwański, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2003, s. 173.

¹⁶ Zob. M. Pazdan, op. cit, s. 135–136.

Stąd też niezbędne jest wyjaśnienie, jak należy identyfikować miejsce, w którym nastąpiło zdarzenie będące źródłem zobowiązania (czyli jak określić miejsce, w którym nastąpił czyn niedozwolony). Jest to zagadnienie złożone, co wynika z faktu, że poszczególne elementy stanu faktycznego deliktu (np. niedozwolone działania sprawcy i skutki tych działań) mogą być powiązane z obszarami prawnymi różnych państw.

W tej materii doktryna, niestety, nie wypracowała jeszcze jednoznacznego stanowiska. Podstawowy spór sprowadza się w zasadzie do rozstrzygnięcia, czy miejsce czynu niedozwolonego jest tam, gdzie zostało dokonane działanie sprawcy czynu, czy tam, gdzie wystąpił skutek niedozwolonego działania, bądź może jeszcze każde z tych miejsc, według wyboru sędziego lub poszkodowanego. W celu uniknięcia tego rodzaju sporu doktryna zaczęła wyrażać poglądy, zmierzające do ograniczenia statutu deliktowego bądź nawet zastąpienia go regułą bardziej elastyczną (*more flexible principle*). Właśnie ta tendencja do uelastycznienia rozwiązań, pozwalających ustalić prawo właściwe dla deliktów, spowodowała sformułowanie poglądu w doktrynie krajowej, aby sędzia polski wiązał właściwość prawa z różnymi czynnikami lokalizującymi, zależnie od okoliczności danej sprawy, nie krępując się z góry przyjętymi założeniami, ale opierając się na wnikliwej analizie konkretnego stanu faktycznego¹⁷.

Na gruncie obowiązujących przepisów dla celów judykacyjnych nie można zastąpić statutu deliktowego bardziej elastyczną regułą, lecz - co najwyżej - można uznać ten pogląd za doktrynalny postulat *de lege ferenda*. Zatem, lepszym rozwiązaniem powyższego sporu będzie oparcie się na legislacyjnych trendach wspólnotowych (patrz Rzym II) i krajowych (projekt ustawy - Prawo międzynarodowe prywatne, zob. niżej). Analiza tych trendów pokazuje zaś, że przez miejsce, w którym nastąpiło zdarzenie będące źródłem zobowiązania, o którym mowa w art. 31 § 1 Prawa prywatnego międzynarodowego, należy rozumieć miejsce, gdzie nastąpił skutek niedozwolonego czynu (czyli szkoda).

Na uzasadnienie powyższego najpierw warto wskazać wspomniane już rozporządzenie Rzym II. Mianowicie, w przepisie art. 4 ust. 1 Rzym II została ustanowiona ogólna norma kolizyjna dla zobowiązań wynikających z czynów niedozwolonych, zgodnie z którą *prawem właściwym dla zobowiązania pozaumownego wynikającego z czynu niedozwolonego jest prawo państwa, w którym powstaje szkoda, niezależnie od tego, w jakim państwie miało miejsce zdarzenie powodujące szkodę, oraz niezależnie od tego, w jakim państwie lub państwach występują skutki pośrednie tego zdarzenia*.¹⁸

Wartość tego przepisu jest znacząca, albowiem podejmuje się on wskazania statutu deliktowego i rozstrzygnięcia problemu wielomiejscowości stanu faktycznego deliktu. Warto podkreślić, że rozstrzygnięcie tego problemu na rzecz miejsca szkody (czyli skutku dokonania czynu niedozwolonego) ma

¹⁷ M. Sośniak, *Zobowiązania* (1971), s. 29 i n., za: ibidem, s. 135.

¹⁸ Art. 4 ust. 1 Rzym II.

wymiar uniwersalny, jako że zostało wyrażone w zasadach ogólnych regulujących problematykę czynów niedozwolonych. Stąd też, pomimo że delikty związane z naruszeniem dóbr osobistych zostały wyłączone spod regulacji tego rozporządzenia¹⁹, rozwiązanie wielomejsowości stanu faktycznego deliktu oparte na art. 4 ust. 1 Rzym II należy przyjąć również na potrzeby niniejszego przypadku. Rozwiązanie to mieści się bowiem w normatywnym zakresie przepisu art. 31 § 1 Prawa prywatnego międzynarodowego, przez to nadaje się do celów judykacyjnych (w przeciwieństwie do koncepcji *more flexible principle*, niemającej oparcia w przepisach), a przy tym odpowiada wspólnotowemu sposobowi rozumienia statutu deliktowego. Co więcej, zgodnie z koncepcją J. H. C. Morisa, twórcy koncepcji *proper law of the torts*, zobowiązanie z czynu niedozwolonego należy poddać systemowi prawnemu charakteryzującemu się najściślejszym oraz najbardziej doniosłym powiązaniem z czynem niedozwolonym oraz jego następstwami²⁰.

Jeszcze dalej zdaje się iść polski ustawodawca, który w projekcie ustawy – Prawo prywatne międzynarodowe zamierza poświęcić oddzielny przepis instytucji dóbr osobistych. Mianowicie, zgodnie z zamierzoną regulacją, dobra osobiste osoby fizycznej mają podlegać prawu ojczystemu (*lex patriae*). Jednak do roszczeń z tytułu naruszenia lub zagrożenia naruszenia dobra osobistego osoby fizycznej stosuje się – według wyboru osoby, o której dobro chodzi – bądź prawo państwa, na terytorium którego nastąpiło zdarzenie powodujące to zagrożenie lub naruszenie, bądź prawo państwa, na terytorium którego wystąpiły skutki tego naruszenia²¹. Widać zatem, że ustawodawca zamierza pozostawić poszkodowanemu wybór, którego państwa prawo będzie właściwe dla naruszenia jego dóbr osobistych: prawo państwa, w którym dokonano czynu zabronionego, czy prawo miejsca powstania (lub zagrożenia powstania) szkody.

Na uwagę zasługuje wyjątek od tej reguły, zgodnie z którym, jeżeli do naruszenia dobra osobistego doszło w środkach społecznego przekazu, o prawie do odpowiedzi, sprostowania lub innego podobnego środka ochronnego rozstrzyga prawo państwa, w którym siedzibę albo zwykły pobyt ma nadawca lub wydawca²². Zwrócić mianowicie uwagę należy, że przewidziany w tym przepisie statut siedziby nadawcy lub wydawcy dotyczy wąskiego zakresu spraw, czyli prawa do odpowiedzi, sprostowania lub innego podobnego środka ochronnego. Wyjątek ten zatem nie będzie dotyczyć takich roszczeń, jakie zostały określone w art. 24 polskiego kodeksu cywilnego.

Oznacza to, że dążeniem polskiego ustawodawcy, w kontekście deliktów związanych z publikacją artykułu prasowego naruszających dobra osobiste, jest pozostanie przy statucie deliktowym i przyjęcie kumulatywnego rozwią-

¹⁹ Patrz art. 1 ust. 2 lit. g Rzym II.

²⁰ M. Sośniak, *Zobowiązania* (1971), s. 166, za: M. Pazdan, op. cit., s. 135.

²¹ Art. 18 ust. 1–3 projektu ustawy Prawo prywatne międzynarodowe, druk sejmowy nr 1277 wniesiony do Sejmu RP w dniu 31 października 2008 r.

²² *Ibidem*, art. 18 ust. 3.

zania problemu wielomiejscowości stanu faktycznego deliktu, gdzie wybór prawa pomiędzy wieloma obszarami związanymi z danym czynem niedozwolonym rozstrzyga sam poszkodowany.

Oczywiście powyższy projekt ustawy może nie wejść w ogóle w życie bądź zostać jeszcze zmieniony. Jednak pojawienie się tego projektu potwierdza pożądaną przez ustawodawcę sposób rozumienia łącznika miejsca deliktu na poziomie krajowym i wspólnotowym. Co istotne, powyższe dwa rozwiązania problemu wielomiejscowości stanu faktycznego deliktu mieszczą się w zakresie normatywnym obowiązującego przepisu art. 31 § 1 Prawa prywatnego międzynarodowego, mogą więc być przyjęte również na podstawie właśnie tego przepisu.

Mając powyższe na względzie, miejscem, w którym nastąpiło zdarzenie będące źródłem zobowiązania, o którym mowa w art. 31 § 1 Prawa prywatnego międzynarodowego, jest miejsce powstania szkody, spowodowane naruszeniem dobra osobistego w związku z publikacją artykułu prasowego. Źródłem szkody jest publikacja artykułu prasowego, upubliczniającego nieprawdziwe informacje i wywołujące krzywdę (tj. szkodę niemajątkową), dotyczącą sfery psychicznej powoda. Zatem, nie powinno budzić wątpliwości, że prawem właściwym dla omawianego problemu jest prawo właściwe pokrzywdzonego, jako że to na jego obszarze prawnym miało miejsce zdarzenie będące źródłem zobowiązania (art. 31 § 1 Prawa prywatnego międzynarodowego), przez co należy rozumieć miejsce doznania przez niego krzywdy.

Na koniec tej części rozważań warto powrócić do zagadnienia, według jakiego prawa należy oceniać możliwość domagania się w ogóle przez jednostkę ochrony dóbr osobistych jako sfery jej praw podmiotowych, w tym również – według jakiego prawa identyfikować naruszone dobro osobiste.

Naturę i granicę poszczególnych dóbr osobistych wyznaczają przeważające w społeczeństwie zapatrywania prawne, moralne i obyczajowe. Dokonując oceny, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, należy odwoływać się do poglądów panujących w społeczeństwie i posługiwać się wzorcem „przeciętnego obywatela”, a nie odwoływać się do subiektywnych jednostkowych odczuć i ocen²³. Ponieważ w Prawie prywatnym międzynarodowym brakuje wyraźnej normy kolizyjnej dotyczącej dóbr osobistych, można na ten problem spojrzeć z dwóch stron.

Po pierwsze, na zagadnienie dóbr osobistych, jako źródeł praw podmiotowych tkwiących immanentnie w człowieku (w jego podmiotowości prawnej), można spojrzeć przez instytucję zdolności prawnej. Innymi słowy, prawa podmiotowe, wywodzące się z dóbr osobistych²⁴, stanowią pochodną zdolności prawnej, przez to powinny podlegać temu samemu statutowi. Za takim spojrzeniem na ten problem przemawia umiejscowienie przepisów statuujących

²³ J. Sadowski, *Naruszenie dóbr osobistych przez media. Analiza praktyki sądowej*, Warszawa 2003 r., s. 15.

²⁴ Zob. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001 r., s.139.

instytucję dóbr osobistych w rozdziale polskiego kodeksu cywilnego dotyczącym zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych²⁵. W takim wypadku zastosowanie znajdzie przepis art. 9 § 1 Prawa prywatnego międzynarodowego, zgodnie z którym zdolność prawna i zdolność do czynności prawnych podlega prawu ojczystemu osoby fizycznej (łącznikowi osobistemu)²⁶. W niniejszej sprawie będzie to zatem prawo poszkodowanego. Warto dodać, że takie rozwiązanie przyjęto w projekcie ustawy – Prawo prywatne międzynarodowe. We wspomnianym już przepisie art. 18 ust. 1 projektu przewiduje się mianowicie, że dobra osobiste osoby fizycznej mają podlegać jej prawu ojczystemu²⁷.

Po drugie, przepisy statuujące dobra osobiste mogą być postrzegane jako wymagania, które determinują możliwość pozyskania prawa podmiotowego, wynikającego z posiadania dóbr osobistych. Z kolei, doktrynalna analiza zakresu ww. statutu personalnego pozwala przyjąć, że nie obejmuje on wymagań, od których zależy możliwość stania się podmiotem określonych praw lub obowiązków; podlegają zaś one prawu właściwemu dla stosunku, o jaki w danym przypadku chodzi (właściwość *legis causae*)²⁸.

Oznacza to, że możliwość domagania się ochrony dóbr osobistych w takim ujęciu należy oceniać według tego samego prawa właściwego, które będzie właściwe dla określenia zasad odpowiedzialności sprawców za naruszenie dóbr osobistych w związku z publikacją artykułu prasowego. Niezależnie bowiem, czy posłużymy się statutem personalnym (art. 9 § 1 Prawa prywatnego międzynarodowego), czy statutem deliktowym (art. 31 § 1 Prawa prywatnego międzynarodowego), ostatecznie prawem właściwym dla tych zagadnień będzie prawo pokrzywdzonego.

PROTECTION OF PERSONAL RIGHTS IN THE LIGHT OF PRESS PUBLICATION – SEARCHING FOR THE PROPER LAW IN A TRANSBORDER MEANING

Key words: International private law, press, the press freedom, personal rights.

Summary

The aim of the contemplation is to determine the right country court to decide the case of parties who come from different countries of European Community. In order to settle solution, the law review has been made.

Article 3 point 1 of Ordination of the European Council (no. 44/2001) from 22 December 2000 states that person who has domicile on a territory of member country can be sued in

²⁵ Zob. art. 8–24 kodeksu cywilnego

²⁶ Por. M. Pazdan, op. cit., s. 74.

²⁷ Zob. art. 18 projektu ustawy Prawo prywatne międzynarodowe, druk sejmowy nr 1277 wniesiony do Sejmu RP w dniu 31 października 2008 r.

²⁸ Zob. M. Pazdan, *Prawo międzynarodowe prywatne*, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 1996, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 1996, s. 75.

another member country, if the subject matter of the pending case is a tort or similar unlawful act or claim arise from this act.

European Court of Justice explained also in its judgements, that above-mentioned Ordinance is in compatibility with Brussels Convention as they have exactly the same meaning. The Court pointed that interpretation of these two acts should lead to the same conclusion – the right place to conduct the case is the place where occurrence causing the loss took place. In other words this is the place where the loss appeared and also the place where was the occurrence causing the loss.

Although Ordinance of European Parliament and European Council (no. 864/2007), which is in force since 11 January 2009, regulates the proper law for non-conventional obligation, these arise from infringement of personal rights were exempted from the act.

The only act, which exist in Republic of Poland's jurisdiction is the Act of international private law from 12 November 1965r. According to article 31 of the mentioned act „*the obligation which was not caused by legal act, comes under the law of the country where the source of the obligation is*”. The interpretation of this regulation is wide and, by this, suitable for infringement of personal rights. Although the doctrine doesn't give the clear answer to this problem, the polish act identifies the proper country jurisdiction with the territory of source of obligation (i.e. injury of personal feelings by publication of the press article). Furthermore, there is a project to amend the afore-mentioned polish act, by adding the regulation of personal rights' protection. This amendment is being still considered by the polish government but it shows legislator's will to keep the injured person's country law suitable to judge the claim for infringement of personal rights.